

# Pawbeats, 700 nocy (Ft. Kasia Stankiewicz & VN)

Gdy w moje oczy zdarza mi się spojrzeć, wiem  
To już 700 nocy na powierzchni wspomnień jest

Posłuchaj  
Kochanie, wyjeżdżam na długo  
Pewnie się martwisz, że nie wrócę w terminie  
Bo coś nie pyknie jak nakrętka od Frugo  
Albo że w ogóle nie wrócę  
Wiem, ale czy kiedyś zawiodłem?  
Twoją troskę czuję na dystans  
Odbieram ją bez zakłóceń, to piękne emocje  
To dzięki tobie mogę wciąż robić dziś to co robię  
I wdzięczny za to ci już będę dozgonnie  
Ale teraz jadę i wiesz co ci powiem?  
Jeśli musisz, martw się jak najmniej  
Proszę cię, bo wiem że niełatwo ci żyć moim życiem nie będąc obok mnie

Ja zawsze byłem wolna, ale teraz wiem  
Nie dlatego, że cię nie ma  
Co wiedziałam na bieżąco lecz  
Mogę ubytki spore na mentalu mieć  
Gdy nieproszony nagle znikasz zanim zdążę zupę zjeść

Jeśli dziś spadałaby z nieba gwiazda  
To wiedz, że jedynym moim życzeniem na ten moment  
Byłaby teleportacja  
I złapałbym cię za rękę, czule przytulił, pocałował usta te miękkie  
Ale sama myśl, o tym jak bańka mydlana staje się coraz grubsza aż pęknie  
Ciężkie to jest, ja tęsknie ty wiesz  
I mimo, że nie kiedy nie mogę znieść tego dystansu między nami  
Siłę daje mi to, że wiem, że ty też

Myśleć nie możesz przestać  
Nocy tej nie możesz przespać  
Nieustająca ta presja  
Jakby za mało powietrza  
Założ dla mnie tę twardą zbroję  
Jak nie masz siły to czerp ze mnie  
Ja będę silny jak nas oboje  
Czekaj na mnie

Ja zawsze byłem wolna, ale teraz wiem  
Nie dlatego, że cię nie ma  
Co wiedziałam na bieżąco lecz  
Mogę ubytki spore na mentalu mieć  
Gdy nieproszony nagle znikasz zanim zdążę zupę zjeść

Ja zawsze byłem wolna, ale teraz wiem  
Nie dlatego, że cię nie ma  
Co wiedziałam na bieżąco lecz  
Mogę ubytki spore na mentalu mieć  
Gdy nieproszony nagle znikasz zanim zdążę zupę zjeść